

J.K. Rowling

Harry Potter i Czara Ognia



Czara Ognia jest czwartą częścią bestsellerowej sagi dla młodzieży, opowiadającej o młodym czarodzieju. W porównaniu do poprzednich tomów, tym razem historia przybiera bardziej mroczny klimat. Akcja rozpoczyna się od Mistrzostw Świata w Quidditchu, na który główny bohater bardzo chce pojechać. Niestety, jego wujostwo, u którego mieszka, nie zezwala mu na to. Z pomocą przychodzi mu rodzina Weasley'ów.

Mecz jednak kończy się wybuchem ogólnej paniki spowodowanej przez atak Śmierciożerców. Do tego na niebie pojawia się złowróżbny znak. Po powrocie do szkoły, Harry dowiaduje się o odbywającym się w tym roku Turnieju Trójmagicznym. Do Hogwartu przybywają dwie inne szkoły magii, które będą rywalizować o puchar. Z każdej z nich Czara Ognia wybiera jednego reprezentanta. W tym roku, zasady turnieju zostają nieco zastrzone. Do rywalizacji mogą dołączyć tylko uczniowie ostatnich klas.

Gdy nadchodzi czas wyboru zawodników, dochodzi do dosyć dziwnego zjawiska. Czara Ognia wyrzuca kartkę z imieniem Harrego, choć ten nie wrzucał jej do niej. Prawo turnieju jest jednak nieugięte. Młody czarodziej jest zmuszony do wzięcia w nim udziału, choć nie są to przelewki. Zadania powierzane uczestnikom są niezwykle trudne, a czasami wręcz niebezpieczne. Czyżby ktoś czyhał na życie Harrego? Czy możliwe jest, że to wszystko ukartował Voldemort?

Dodatkowo nowym nauczycielem Obrony Przed Czarną Magią zostaje Alastor Moody - były Auror (osoba walcząca ze zwolennikami czarnej magii). Nienawidzi on wszystkiego, co dotyczy czarnej magii oraz deklaruje wprost swoją niechęć do Śmierciożerców. Jego nauki są dosyć specyficzne, a nadmierne zainteresowanie głównym bohaterem może budzić podejrzenia.

Czwarta część przygód Harrego Pottera jest jedną z moich ulubionych części. Pełne dynamiki i mrocznego klimatu sceny łączą się z tymi przepelnionymi wzruszeniem oraz pewną nostalgią. Z pewnością zadania Turnieju Trójmagicznego wywarły na mnie największe wrażenie, sprawiając jakbym to ja brała w nich udział. Uważam, iż warto przeczytać tę powieść, szczególnie, jeśli zamierza się zapoznać z pozostałymi częściami sagi.

Aleksandra Heljak